

(Il Messaggero - A. Angeloni) Krok po kroku układają się puzzle: do Austrii przybyli dyrektor generalny Mauro Baldissoni i prawy obrońca Romy, Maicon. Kawałek kierownictwa i jeden gracz z drużyny, w ten sposób zespół jest w komplecie (poza Romagnolim, który występuje w reprezentacji U21). Brazylijczyk rozmawiał z klubem, wyjaśnił kwestię spóźnienia, Sabatini starał się go zmotywować po mundialowych bojach.

Na razie tylko wskazówką odnośnie odnowienia umowy (i podwyżki). Sprawa została przełożona. Wiadomo jednak, że z układanki mogą wypaść niektóre elementy. Ze strony kierownictwa wciąż napływają zapewnienia, że nikt nie został i nie zostanie wystawiony na sprzedaż. To jednak nie wyklucza możliwości pewnych poświęceń. Spośród wszystkich, Benatii. Który ponadto jest zastopowany od dwóch dni (oficjalnie w związku z problemem z łydką), tak samo jak przed rokiem Lamela (tak mówił Sabatini), z głową gdzie indziej. Dodatkowo Mehdi, który w Trigorii mówił kilku kibicom, że zostaje, tu, w Austrii, wobec tych samych pytań pasjonatów Romy, raz odpowiada, że zostaje, innym razem milczy. To nie jest czas na obietnice.

Sytuacja jest jasna: wobec poważnej oferty (która nadal oficjalnie nie wpłynęła), klub zdecyduje się na sprzedaż. Chelsea Mourinho, która nadal nie zastąpiła Davida Luiza, poszukuje gorączkowo obrońcy. W Anglii utrzymują, że niebiescy są gotowi wydać za Marokańczyka około 30 mln funtów czyli 37 mln euro. Roma czeka. Jeden/dwóch obrońców w miejsce Benatii zostało naznaczonych: Basa i Manolas plus Chiriches. Chelsea, aby skorzystać z oferty Romy, musi sprzedać jednego ze swoich obcokrajowców (Cech, Obi Mikel, Schurrle i Torres). Wydaje się, że inną drogę obrał Manchester. Van Gaal chce Marcosa Rojo ze Sportingu, z kolei Bayern ogłosił, że zamknął oficjalnie sesję zakupową. Zatem, na dziś, po Benatię pozostaje jedynie Chelsea. Oferta Wolfsburga za Destro pozostaje "osamotniona", a piłkarzowi nie podoba się ten kierunek. Ljajicem interesuje się nadal Atletico Madryt.

Autor: abruzzo